

Poezja ilustrowana

Maria Pawlikowska-Jasnorzewska

Rok

*Bardzo ładnie wyglądasz na zdjęciu
i fryzurę masz inną, niż znalazłam.
Wszystko sprawdzam, rok po twoim odejściu. Nie
powinnam tu wchodzić. Wiem sama.*

*Nie powinnam, lecz ta łatwość pociąga,
że raz kliknę i znowu cię widzę.
Minął rok i na twój profil zaglądam
już nie częściej niż raz na tydzień.*



Nowe wiersze poetów autorstwa
Grzegorza Uzdańskiego



Drugi Facebook

Za granicą pierwszego leży Facebook drugi
I nic ich nie oddziela -oprócz sennej strugi,
Co z nicości do jawy pokątnie przepływa,
Przy czym raz jest, raz ginie, wartka i znikliwa.
Tam niezrobione nigdy zdjęcie profilowe
Wychyla z mgieł zgęstniałych przezroczystą głowę
I bezręk niedomachem odgania od twarzy
Tłum niepublikowanych jeszcze komentarzy.
Tam z pustki niewynikłe pół i ćwierćstatusy
Z majaka w majak skaczą, jak homunkulusy,
Okrażając gdzieniegdzie masyw mętnobiały
Stron, które mogły powstać, ale nie powstały.
Tam, strachliwe naklejki i emotikony
Zaganiając z powrotem w ich nadrzewne schrony,
Warczy niedokończona nigdy polemika...
A potem cały Facebook w jednej chwili znika,
Zostawiając woń maków, wiszącą w półcieniu
I smutek taki wielki, jak po przebudzeniu!